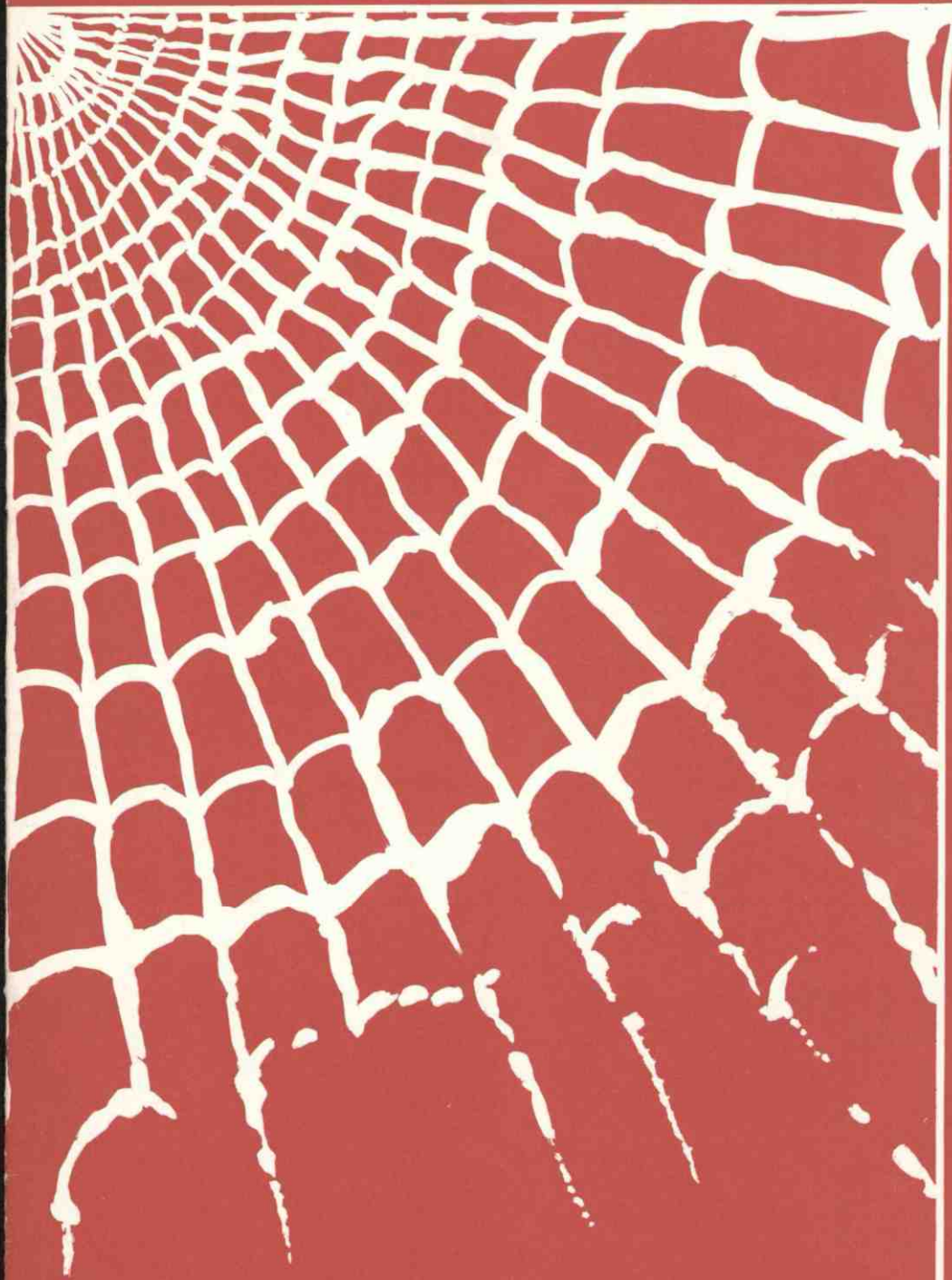


TEATR im. OSTERWY · GORZÓW



XIV 7.2 1991

1362

Stanisław Ignacy
Witkiewicz

W MAŁYM DWORKU

**TEATR im. JULIUSZA OSTERWY
w GORZOWIE WIELKOPOLSKIM**

**Dyrektor i Kierownik Artystyczny:
LESZEK CZARNOTA**

**Stanisław Ignacy
WITKIEWICZ**

W MAŁYM DWORKU

Sezon 1990/91

Toruńska prapremiera

W MAŁYM DWORKU

(...) Stały teatr polski powstał w Toruniu dopiero w listopadzie 1920 r., działał w mieście o zróżnicowanym składzie narodowościowym, co wyznaczało mu swoje zadania, że musiał zdobywać publiczność wychowaną na obcym repertuarze, że nieustannie borykał się z wieloma trudnościami. Ich świadectwem mogą być słowa Mieczysława Szpakiewicza, ówczesnego dyrektora sceny toruńskiej:

„Obejmując w 1921 r. kierownictwo teatru w Toruniu, stałem wobec dość trudnego zadania: pragnąłem bowiem pogodzić zakres stworzonego przez siebie ideału pracy artystycznej w teatrze z realnymi warunkami tej pracy i to w dodatku w mieście, liczącym zaledwie 50 000 mieszkańców, w mieście od lat dwóch dopiero zwolnionym spod zaboru pruskiego, w którym istniał względnie dobry teatr niemiecki. Względy te należało jeszcze godzić nadal z dość ubogim inwentarzem teatru, nie przystosowanym zupełnie do swojskich i nie zaspokajającym najprymitywniejszych potrzeb sceny. Jeśli jeszcze wspomnę o dość nikłej pomocy rządowej w postaci rocznej subwencji i w ogóle niepomysłnym stanie finansowym w tym okresie, wraz z nieprzychylną dla mnie atmosferą, podzieloną na nieufnie obojętnych, a nawet wrogich mi, to sytuacja moja przedstawiała się gorzej niż niepomysłnie. Zadanie więc dyrektora artystycznego i finansowego w jednej osobie było istotnie godne politowania”.

Pomimo trudnych warunków teatr toruński pod kierownictwem Szpakiewicza stał się jedną z najambitniejszych scen polskich w owych latach. Zdecydował o tym przede wszystkim repertuar, oparty na wielkiej klasyce polskiej i obcej. Szpakiewicz zaczął wkrótce zbierać pochwały całej niemal polskiej krytyki. Podkreślano, że teatr toruński jest „ogniskiem i kuźnią patriotycznej i twórczej kultury polskiej”, że doskonale wypełnia swoją narodową misję i zadania wychowawcze, że jego działalność może się stać „poważnym dorobkiem w ogólnym rozwoju naszego życia teatralnego w Polsce”. Chwalono także wysoki poziom przedstawień i nowatorski, antynaturalistyczny charakter inscenizacji, zwracając uwagę, że pod tym względem scena toruńska zdecydowanie różni się od innych teatrów prowincjonalnych. (...)

Wkrótce jednak zaczęły się kłopoty, spowodowane zmniejszeniem dotacji i gwałtownym spadkiem frekwencji. Poglębiający się kryzys w teatrze narzucał przy planowaniu repertuaru surowe rygory kalkulacji finansowej i zmuszał do dużej rozwagi w dokonywaniu wyboru poszczególnych sztuk. Z tych względów chyba Szpakiewicz nie zdecydował się wystawić utworu Witkiewicza w pełnym sezonie jako „normalnej” pozycji repertuarowej — idąc za przykładem Trzcinińskiego — postanowił przesunąć premierę na koniec sezonu oraz nadać jej półoficjalny i eksperymentalny charakter. Jednocześnie zrezygnował z zagrania *Nadobniś i koczokodanów* i wybrano „*W małym dworku*”. (...)

Premiera *W małym dworku* odbyła się 8 lipca 1923 r. w reżyserii Wacława Malinowskiego z dekoracjami Feliksa Krassowskiego. Niewiele można powiedzieć o samym przedstawieniu i trudno orzec, czy rzeczywiście prezentowało ono „nowy a odrębny kierunek gry aktorskiej i inscenizacji” (mimo poszukiwań nie udało się odnaleźć żadnych materiałów archiwalnych i ikonograficznych, niepowodzeniem zakończyły się próby dotarcia do uczestników przedstawienia. ...) Przedstawienie powtórzone tylko jeden raz — w środę 11 lipca, mimo iż wywołało ono duże zainteresowanie i stało się wydarzeniem artystycznym. „Od dawna — pisała Zofia Guzowska (recenzentka miejscowej gazety — przyp. red.) — nie słyszało się tak różnorodnych i krańcowo sprzecznych sądów o sztuce. Jedni (tych co prawda było niewielu) twierdzili, że utwór to wielkiej wartości, wysoce artystyczny, głęboki, niemal genialny ale na czym ta genialność polega, nie chcieli, czy też nie umieli bliżej wyjaśnić... Przeważająca jednak większość publiczności wzruszała po prostu ramionami, szeptała po kątach, że mamy chyba do czynienia z jakimś chorobliwym majaczeniem, że utwór to bez żadnego sensu, urągający zarówno wymaganiom logiki, jak i wszelkim obowiązującym zazwyczaj dla sztuki dramatycznej przepisom i kanonom artystycznym”.

JANUSZ DEGLER

Witkacy
W Teatrze Międzywojennym,
Wyd. Art. i Filmowe W-wa, 1973 s. 11—30
i 64—68

STANISŁAW IGNACY WITKIEWICZ

W MAŁYM DWORKU

sztuka w 3 aktach

Ojciec — Dyapanazy Nibek

Jego córki:

Zosia Nibekówna

Amelka Nibekówna

Kuzyn — Jęzory Pasiukowski. Poeta

Jego i Nibeków kuzynka — Aneta Wasiewiczówna

Widno Matki — Anastazji Nibek, z domu Wasiewicz

Dwóch Oficjalistów — faceci ok. lat 35

Ignacy Kozdroń

Józef Maszejko

Kucharka — Urszula Stechło

Chłopiec kuchenny — Marcelli Stępolek

Andrzej Dziupiński

Bogumiła Jędrzejczyk

Anna Łaniewska

Wojciech Przyboś

Edyta Milczarek

Bożena Pomykała

Tadeusz Dobrosielski

Henryk Józwiak

~~Teresa Lisowska~~ Ewa Matusiak

Marek Jędrzejczyk

Iwona Hauba

Rzecz dzieje się w Kozłowicach, w powiecie sandomierskim

Scenografia:

EWA I WIESŁAW STREBEJKO

Reżyseria:

JACEK PAZDRO

Inspicjent:

EWA LICHODZIEJEWSKA

Suffer:

IWONA HAUBA

Asystent reżysera:

TERESA LISOWSKA

PREMIERA — CZERWIEC 1991

WITKACY

Jest taki rysunek Linkego: ponury, pusty krajobraz, trzy czarne szkielety uschłych drzewek, na pierwszym planie twarz Witkiewicza; zza jego ramienia patrzy ku nam druga twarz, drugi Witkacy. Portret pewnie by się Witkacemu podobał: ma tzw. dreszczyk metafizyczny. Twarze jednak — twarzy jest tu o kilkanaście za mało.

Bo też cała ta twórczość, jej stylistyka, idee i losy, to osobliwa historia. Bardzo polska, trochę europejska i niesłychanie pogmatwana. Pogmatwana w kilku znaczeniach. Już wielkość dyscyplin, uprawianych przez Witkacego, budzi zakłopotanie: malarstwo, powieść, dramaturgia, teoria sztuki, teoria kultury, ontologia, wszystko bardzo indywidualne, nielatwe do określenia jednym zdaniem, frapujące jako propozycja intelektualna, a przy tym splecione ze sobą, nierozłączne. Zaś do wielotorowości zainteresowań Witkiewicza dołącza się wewnętrzna wielopłaszczyznowość tej twórczości.

Jej wybuchowa dynamika kipi od sprzecznych pojęć. Ścierają się tu, interferują i łączą niemal wszystkie problemy artystyczne dwudziestowiecznej awangardy wraz z dużą grupą zagadnień politycznych, filozoficznych i socjologicznych, gdzie znakomite diagnozy i hipotezy zmieszały się z naiwną obsesją, rzeczy serio z pogardą lub świadomym fantazmatem. A na tę mieszankę, dość już i tak intensywną, nakłada się nasza sytuacja narodowa, czterdzieści burzliwych lat niezbyt dla Witkacego łaskawych, ale przydających jego dziełu dodatkowych, osobliwych znaczeń. W naszych oczach przemieszczają się akcenty, szydercza fantazja staje się obserwacją, obserwacja — secesyjnym mitem, a wszystko razem nabiera jakiejś nowej goryczy — goryczy prekursorstwa i zapóźnienia zarazem. Równie piekielnej zbitki nie było w polskiej literaturze od czasu romantyków. Łatwo tu zajść donikąd, idąc prostą drogą po nitce do kłębka: kłębek jest zbyt spleciony, nitki zbyt wiele. Pozostaje wysnuć ich z kłębka tyle, ile się uda, w nadziei, że całość wpradzie się nie rozplące, ale może stanie się bardziej przejrzysta.

Wyobraźmy sobie spory kraj gdzieś w środku Europy, który po kilku wiekach mniej lub bardziej szumnej przeszłości przestaje istnieć jako państwo i na przeszło sto lat zapada w sen zimowy. Płaskie pola, chałupy kryte słomą, chłopski wózek na rozmokłych drogach; małe, senne miasteczko, kocie łby na rynku, czarne żydowskie chałaty i sutanna księdza

proboszcza; znowu pola, stado krów, topole nad stawem, biały dworek wśród drzew. W dworku na ścianach ciemne wąsate portrety: pradziad — oficer napoleoński, dziad — powstaniec z 1830 roku, ojciec — powstaniec z 63-go; przy lampie naftowej młodzieniec z wypiekami na twarzy czyta ostatnie wydanie powieści pana Sienkiewicza, iż nie ma takowych terminów, z których by się przy boiskach auxiliach podnieść nie można. Na Zachodzie kwitną i upadają mieszczańskie fortuny, giełda, przemysł i handel są tematem dnia; tu w największym mieście panowie w surdutach rozprawiają u Loursa, że trzeba by rozwijać przemysł, szerzyć oświatę, rozpocząć pracę od podstaw, ale niejakiego Wokulskiego, co z europejskim rozmachem próbuje zorganizować handel perkalikami, traktują z pobłażliwym lekceważeniem i narwaniec ten istotnie kończy nienajlepiej. W innym dużym mieście, pełnym dostojnych zabytków i narodowych pamiątek, błądy inteligent żeni się z chłopką i przebiera w ludowy strój, dziennikarze i artyści zjeżdżają do chaty na weselisko, by bratać się z ludem: bo tak trzeba, zgubiły nas waśnie, jeden tylko, jeden cud, z szlachtą polską polski lud. Na ścianach Matka Boska, Wernyhora i Racławice, za oknami tętent: może to wici na nowe powstanie? Rozgrywa się w tym kraju akcja KRÓLA UBU. „W Polsce, czyli nigdzie...” Z perspektywy Francji czy Niemiec owo „nigdzie” Jarry’ego było najzupełniej uzasadnione: kraina zdawała się lekko zwariowana, dzika, wschodnia i w dodatku nie istniała na mapie.

KONSTANTY PUZYNA
*Wstęp do Dramatów
St. Ign. Witkiewicza
PIW Warszawa 1961*

KALENDARIUM

- 1885 Stanisław Ignacy Witkiewicz urodził się 24 lutego w Warszawie, pod zaborem rosyjskim; syn Stanisława Witkiewicza, sławnego malarza i pisarza, i Marii Pietrkiewicz, nauczycielki muzyki; ślub ich odbył się w 1883 roku. Rodzina Witkiewiczów pochodzi z Litwy, gdzie należała do szlachty zagrodowej.
- 1890 Wskutek choroby Witkiewicza ojca i wynikłej stąd konieczności zamieszkania w odpowiednim klimacie rodzina przenosi się na stałe do Zakopanego w zaborze austriackim.
- 1891 Zostaje ochrzczony; jego matką chrześną jest aktorka polsko-amerykańska; Helena Modrzejewska. Zaczyna malować i grać na fortepianie; kolekcjonuje owady i tworzy „muzea”; kształci się wyłącznie w domu; uczy go ojciec i prywatni nauczyciele.
- 1893 Pisze *Karaluchy* i inne sztuki okresu dziecięcego; drukuje je we własnej drukarence jako Tom 1 *Komedii*.
- 1900 Zaprzyjaźnia się z Leonem Chwistkiem i Bronisławem Malinowskim.
- 1901 Odbywa pierwszą podróż do Petersburga, gdzie zatrzymuje się u ciotki i zwiedza Ermitaż. Debiutuje na wystawie malarstwa w Zakopanem, wystawiając dwa pejzaże.
- 1902 Pisze pierwsze traktaty filozoficzne: *O dualizmie i Filozofia Schopenhauera i Jego stosunek do poprzedników*.
- 1903 Otrzymuje świadectwo maturalne po egzaminie eksternistycznym w Lwowie; uczy się języków obcych i studiuje matematykę wyższą; pisze następne traktaty filozoficzne wydane w 1977 roku pt. *Marzenia improduktyna (Dywagacja metafizyczna)*.
- 1904 Odbywa podróż do Wiednia, Monachium i Włoch. Szczególne wrażenie robią na nim symbolistyczne obrazy Arnolda Böcklina.
- 1905-1906 Zapisuje się do krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych wbrew życzeniu ojca; maluje pejzaże; odbywa krótką podróż do Włoch z Karolem Szymanowskim, który zadedykował mu swoją pierwszą sonatę fortepianową. Pod wpływem ojca porzuca studia na Akademii; wraca do Zakopanego.
- 1907 Zwiedza obszerną wystawę twórczości Gauguina w Wiedniu. Bierze prywatne lekcje malarstwa u Władysława Śtewińskiego, ucznia Gauguina.
- 1908 Zaczyna malować „potwory” i portrety; w Paryżu ogląda prace fowistów i wczesnych kubistów; ma wystawę w Krakowie; rozpoczyna długi i pełen udręki romans z wybitną aktorką, Ireną Solską.
- 1910-1911 Pisze *622 upadki Bunga, czyli Demoniczna kobieta*, autobiograficzną powieść o romansie z Solską i własnym dojrzeniu artystycznym (wydana w 1972 roku). Odbywa podróż do Brytanii, odwiedza Bronisława Malinowskiego w Londynie.
- 1913 Cierpi na ostry kryzys psychiczny i korzysta z porady psychiatry — freudysty, dra Karola Beauraina; wystawia wiele swoich prac w Krakowie i w Zakopanem; po raz ostatni widzi się z ojcem w Lovranie.
- 1914 Jego narzeczona, Jadwiga Janczewska, popełnia samobójstwo. Wyjeżdża z Malinowskim do Austrii przez Cejlon na konferencję naukową. Zrywa z Malinowskim. Po wybuchu wojny wyjeżdża do Petersburga, gdzie zapisuje się do szkoły oficerskiej, choć był zwolniony od służby wojskowej jako jedynak, przez to dotkliwie uraża antycarsko nastawionego ojca.
- 1915 Służy jako oficer w elitarnym Pułku Pawłowskim; zostaje ranny na froncie w Mołodecznie pod Mińskiem. W Lovarnie umiera Stanisław Witkiewicz; jego pogrzeb w Zakopanem nabiera charakteru uroczystości narodowej.
- 1916-1917 Pozostaje w Rosji, wiele maluje, zachwyca się Picassem, podejmuje eksperymenty z używaniem narkotyków. W czasie rewolucji lutowej zostaje przez swój pułk wybrany komisarzem politycznym.
- 1918 Wraca do Polski; nawiązuje kontakty z grupą malarzy znanych jako formiści; pisze dramaty i szkice artystyczne i estetyczne; maluje fantastyczne kompozycje i wielokrotnie wystawia swoje prace. Pisze pierwsze dojrzałe sztuki: *Maciej Korbowa* i *Bellatrix* i *Nowa homeopatia zła*. Kończy swoją najważniejszą pracę teoretyczną: *Nowe formy w malarstwie i wynikające stąd nieporozumienia*.
- 1919 *Nowe formy w malarstwie* zostają opublikowane w Warszawie. Kończy *Pragmatyków* i zaczyna tłumaczyć *Szaleństwo Almsyera* z kuzynką Conrada, Anielą Zagórską.
- 1920 W nagłym przypiwle sił twórczych pisze dziesięć sztuk w przeciągu jednego roku, a wśród nich: *Tumora Mózgowicza*, *Mister Price'a*, *Nowe Wyzwolenie*, *Oni* i operetkę *Panna Tutli-Putli*. Często wystawia swoje obrazy; pracuje i ogłasza teorię Czystej Formy: *Wstęp do teorii Czystej Formy w teatrze*.
- 1921 Nadal pisze dramaty: *W małym dworku*, *Niepodległość trójkątów*, *Metafizyka dwugłowego cielecia*, *Gybał Wahazar*, *Kurka Wodna* i *Bezimienne dzieło*. Prapremiera *Tumora* w Krakowie i *Pragmatyków* w Warszawie. Ogłasza wiele artykułów polemicznych i uczestniczy w wystawach awangardowych.
- 1922 Pisze *Młwę*, *Nadobnie* i *koczkodany*, *Jana Macieja Karola Wścieklicę* i *Szkice estetyczne*. *Kurka Wodna* zostaje wystawiona przez teatr zawodowy w Krakowie; ma dwa przedstawienia.
- 1923 Żeni się z Jadwigą Unrug i mieszka na przemian u żony w Warszawie i u matki w Zakopanem. Pisze trzy dalsze sztuki: *Wariat* i *zakonnica*, *Szalona lokomotywa* i *Janulka, córka Fizdejki*. Wydaje *Teatr*, zbiór szkiców napisanych w latach 1912—1922.
- 1924 Pisze *Matkę*. Porzuca ambitną twórczość malarską w Czystej Formie i zarabia na utrzymanie jako portrecista. Dokonuje kontrolowanych eksperymentów z narkotykami i twórczością powstała pod ich wpływem.
- 1925 Pisze *Sonatę Belzebuba*, ostatnią sztukę z lat dwudziestych, jaka się zachowała. Z kilkoma przyjaciółmi organizuje w Zakopanem amatorski teatr eksperymentalny. Teatr Formistyczny, który przetrwał do 1927 roku i wystawił kilka jego sztuk, jak *Wariat* i *zakonnica*, i *Nowe Wyzwolenie*. Zaczyna pisać *Pożegnanie Jesieni*, długą powieść antyutopijną.
- 1926 Próba wystawienia w Warszawie *Tumora Mózgowicza* — zaniechana, gdyż aktorzy odmówili wzięcia udziału w tym „głupim nonsense”. Pisze dwie dalsze sztuki, dwa razy wystawia portrety swojego pędzla, kończy *Pożegnanie Jesieni*.
- 1927 Publikuje *Pożegnanie Jesieni*. Zawodowy teatr w Łodzi wystawia *Persy Zwierzontkowską* (napisaną w 1924 roku, tekst zaginiony); odbyły się dwa przedstawienia. Kończy trzecią powieść, *Nienasycenie*. Rozpoczyna pisanie ostatniej jaka się dochowała, i najambitniejszej sztuki, *Szewcy*.
- 1928 Zakłada Firmę Portretową „S. I. Witkiewicz” i ogłasza jej *Regulamin* dla klientów. Teatr zawodowy w Poznaniu wystawia *Metafizykę dwugłowego cielecia*.
- 1929 Spotyka Czesławę Korzeniowską, która wywarła na niego największy wpływ w ostatnich latach życia.
- 1930 Wydaje *Nienasycenie*. Odtąd poświęca się filozofii i uczestniczy w wielu konferencjach filozoficznych. Pisze rozprawę o narkotykach *Nikotyna, alkohol, kokaina, peyoti, morfina, eter*.
- 1931 Śmierć matki Witkacego, Marii. Publikuje dwadzieścia artykułów na temat filozofii i literatury.
- 1932 Opublikowanie *Nikotyny...* Pracuje nad czwartą powieścią, *Jedynę wyjście*, której ukończył tylko część pierwszą, *Przyjaciele* (opublikowaną w 1968 roku).
- 1934 Ukończył *Szewców*. Nadal pisze artykuły na temat filozofii i literatury, występując przeciwko banalności współczesnej literatury polskiej.
- 1935 Główne dzieło filozoficzne Witkacego, *Pojęcia i twierdzenia implikowane przez pojęcie Istnienia*, zostaje wydane w 650 egzemplarzach, z których sprzedano 20.
- 1936 Ogłasza w czasopiśmie fragmenty swojego głównego dzieła na temat psychologii i charakteru narodowego, *Niemyte dusze* (wydanego w 1975 roku). Uczestniczy w kongresie filozoficznym w Krakowie.
- 1937 Współdziała w organizowaniu Letniego Programu Wakacyjnego Wykładów Literackich i Naukowych w Zakopanem. Cierpi na ataki depresji i coraz silniejsze stany manii samobójczej.
- 1938 Próbuje bezskutecznie reaktywować w Zakopanem Teatr Formistyczny. Rozpoczyna pisanie nowej sztuki *Tak zwana ludzkość w obłądzeniu*, z której zachowała się tylko strona tytułowa i spis osób. Ogłasza artykuł o artystycznym teatrze. Gorączkowa i obfita twórczość filozoficzna.
- 1939 Ukończył *Tak zwana ludzkość w obłądzeniu*, pisząc 90 stron w ciągu dwu tygodni. Po wybuchu wojny opuszcza Warszawę i z falą uchodźców kieruje się na wschód. 18 września w leśnej okolicy w pobliżu wsi Jezioro popełnia samobójstwo na drugi dzień po wkroczeniu wojsk radzieckich.

**Teatr im. Juliusza Osterwy w Gorzowie
składa serdeczne podziękowanie
ZAKŁADOM WŁÓKIEN CHEMICZNYCH**

STILON

**za pomoc materiałową
w przygotowaniu spektaklu
„W MAŁYM DWORKU” —
— składając jednocześnie życzenia
z okazji jubileuszu
40 lat istnienia Zakładu**

**Teatr im Juliusza Osterwy w Gorzowie
bardzo dziękuje
Panu JACKOWI KRZYŻOWSKIEMU
za obsadzenie parku teatralnego
krzewami ozdobnymi**

GOSPODARSTWO OGRODNICZO-ROLNE

**mgr inż. JACEK KRZYŻOWSKI
WAWROW 42 c tel. 32 05 04
GORZÓW, ul. Wawrzyniaka 19, tel. 261 89**

**SZKÓLKI RÓŻ, IGLAKÓW, KRZEWÓW
OZDOBNYCH, KRZEWÓW I DRZEW
OWOCOWYCH**

**PROJEKTOWANIE, NASADZENIA,
FACHOWE PORADY PRZY ZAKUPIE ROŚLIN
BEZ PŁATNIE**

**Zastępca dyrektora i Kierownik techniczny:
ZDZISŁAW NOWICKI**

Koordinator pracy artystycznej: ROMA KOBUS

Kierownicy pracowni:

**plastycznej — ALEKSANDER KOWALCZYK
krawieckiej — URSZULA CICHOCKA-JAMROZ
elektrycznej — BOGDAN GIŻYCKI
fryzjersko-perukarskiej — ALFREDA NOWAK
brygadier sceny — MIECZYSLAW ADAMKIEWICZ
garderobiane — EUGENIA ADAMKIEWICZ
MARIA MURAWSKA
rekwizytorka — DANUTA KUPNICKA**

Kierownik Biura Obsługi Widzów — LIDIA PAUKSZTO

**Bilety indywidualne i zbiorowe, organizacja uroczystości i aka-
demii dla zakładów pracy oraz instytucji w Biurze Obsługi
Widzów**

**Kasa teatru czynna codziennie od 10 do 14 oraz na godzinę
przed rozpoczęciem przedstawienia**

Kasa i biuro telefon 225-16

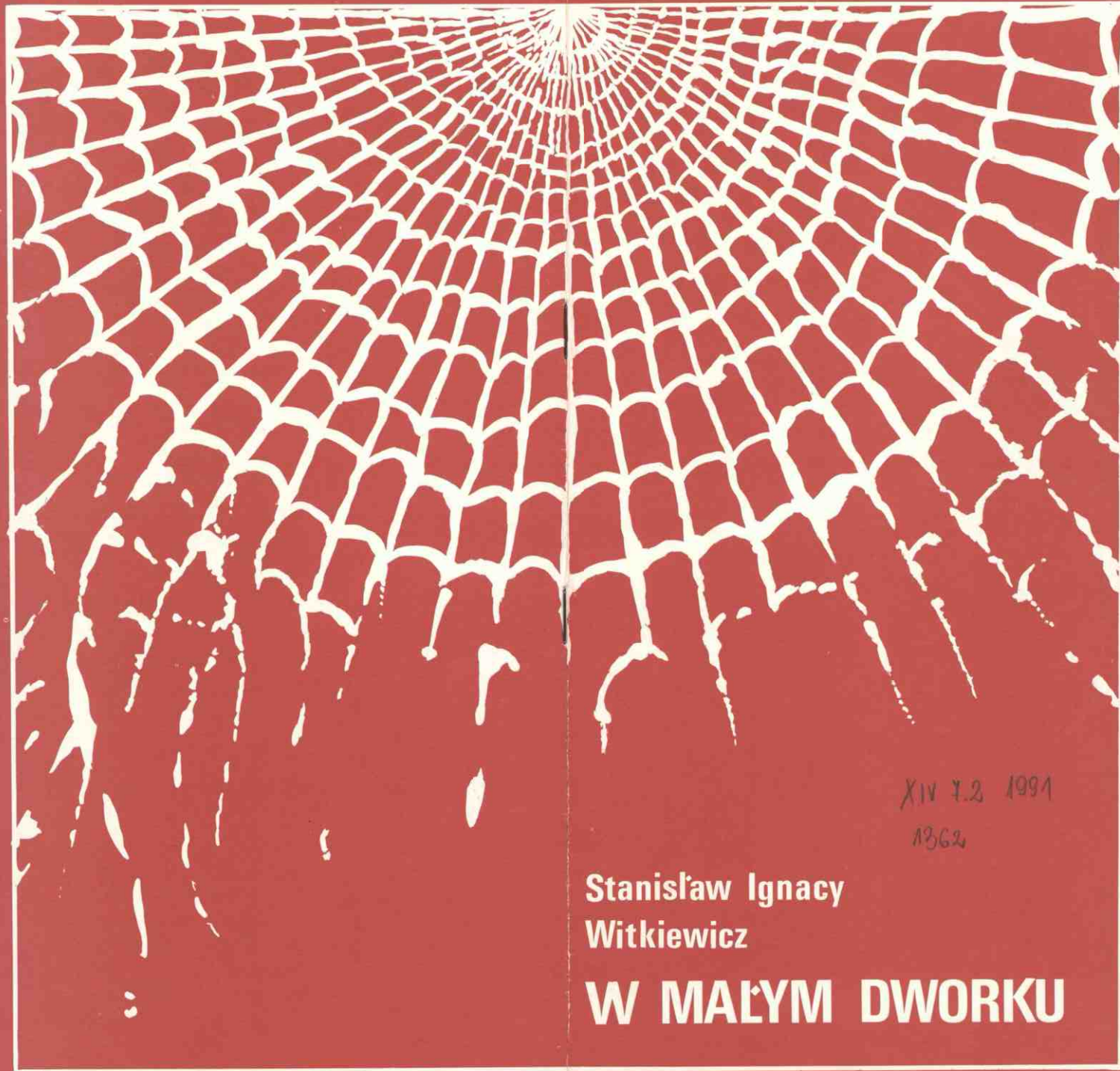
**Wydawca programu — Teatr im. J. Osterwy w Gorzowie Wlkp.
Opracowanie, projekt
i redakcja techniczna — EWA i WIESŁAW STREBEJKO**

ws'91



ws'91

TEATR im. OSTERWY · GORZÓW



XIV 7.2 1991

1362

Stanisław Ignacy
Witkiewicz

W MAŁYM DWORKU